

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1229,Kadeci-MOS-Wola-przegrali-23-z-Skra-Belchatow.html>
25.04.2024, 07:30

Strona znajduje się w archiwum.

Kadeci MOS Wola przegrali 2:3 z Skrą Bełchatów.

Dwa dramatyczne, pięciosetowe mecze odbyły się w drugim dniu turnieju półfinałowego mistrzostw Polski, w hali przy Rogalińskiej. MOS Wola przegrał 2:3 ze Skrą Bełchatów, a Chemik Bydgoszcz pokonał 3:2 Jastrzębie Borynia. Jutro ostatnie, decydujące mecze.

Dwa dramatyczne, pięciosetowe mecze odbyły się w drugim dniu turnieju półfinałowego mistrzostw Polski, w hali przy Rogalińskiej. MOS Wola przegrał 2:3 ze Skrą Bełchatów, a Chemik Bydgoszcz pokonał 3:2 Jastrzębie Borynia. Jutro ostatnie, decydujące mecze.

MOS Wola - Skra Bełchatów 2:3
(20:25)(25:20)(17:25)(25:17)(10:15)

Skład MOS Wola:

Otto, Schamlewski, Drzyzga, Nassalski, Neneman, Trzcński, Guz (libero) oraz Guła, Osiecki.

W pierwszym secie obydwa zespoły rozpoczęły nerwowo. Od stanu 4:4 na prowadzenie wyszli goście z Bełchatowa i już nie oddali go do końca partii. Siatkarze MOS Wola grali nieźle w ataku i bloku, ale w pierwszym secie zupełnie nic nie bronili w polu. Bełchatowianie grali dobrze, swobodnie i uzyskali bardzo wysokie prowadzenie 23:12. Dopiero od tego



Po udanej akcji. Publiczność jak zwykle nie zawiodła i był komplet na widowni.



Czas drużyny MOS-u z trenerem Gałęckim



Po pięciosetowej walce Skra Bełchatów wygrała 3:2 z MOS-em Wola

momentu siatkarze MOS-u przebudzili się i w jednym ustawieniu poprawili wynik na 17:23. Ostatecznie Skra wygrała seta 25:20.

W drugim secie od początku trwała wyrównana, zacięta walka. Często na tablicy był wynik remisowy. Dopiero kilka udanych bloków przyniosło prowadzenie MOS-u Wola 10:7, 13:10, 16:12. W tym okresie bardzo dobrze grali K. Nassalski w ataku oraz na środku siatki K. Neneman. Równie i dobrze grał Guz na libero. Świetną dyspozycję najlepszych graczy umiejętnie wykorzystywał F. Drzyzga. Seta wygrał MOS Wola 25:20.

Trzeci set zaczął się od stanu 0:2 i MOS już do końca seta nie był w stanie dogonić rywali. Gra stała na dobrym poziomie i obydwa zespoły przeprowadziły wiele udanych akcji. Denerwujące było ciągłe zagrywanie zawodników MOS Wola na reprezentacyjnego libero w zespole Skry - Zatorskiego, który wszystkie zagrywki przyjmował idealnie. Znacznie ułatwiało to Skrze przeprowadzanie gry kombinacyjnej. Set dla Bełchatowa 25:17.

Czwarty set siatkarze MOS Wola zaczęli z wielkim animuszem, dynamicznie atakował Nassalski, z drugiej piłki zaatakował Drzyzga i było 5:1 dla MOS-u. Mimo, że Bełchatów walczył bardzo ambitnie, MOS pokazał też dużo waleczności i liczna widownia była świadkiem bardzo dobrego widowiska. Kibice MOS Wola dopingowali fantastycznie naszych siatkarzy i bardzo pomagali w utrzymaniu świetnego tempa. Fabian Drzyzga często wybierał środkowych Nenemana i Schamlewskiego, którzy kończyli dużo ataków. Na skrzydle niezawony był Konrad Nassalski. Tego seta MOS wygrał wyraźnie 25:17.

Po czterech partiach było 2:2 i idealny remis w małych punktach. W piątym secie zaczęło się od remisów 1:1, 2:2, 3:3. I w tym momencie poważną kontuzję odniósł przyjmujący zespołu MOS Wola, Adam Otto. Został zniesiony z boiska, jego miejsce zajął F. Osiecki. Gra punkt za punkt trwała do stanu 6:6. Dwa kolejne punkty zdobyli po dobrych akcjach zawodnicy Skry Bełchatów. Zawodnicy MOS-u nie

wytrzymali psychicznie, zepsuta zagrywka Schamlewskiego, dwa ataki w aut niezawodnego dotychczas K. Nassalskiego i zrobiło się 8:12. Mimo ambitnej postawy gracze MOS-u nie byli już w stanie odmienić losów tego seta i przegrali 10:15.

W drugim meczu także dramatyczny pojedynek.

Chemik Bydgoszcz - Jastrzębie Borynia 3:2 (-20,21, 21,-23,11)

Tabela:

miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety
1	EKS Skra Bełchatów	2	4	6:3
2	UMKS MOS Wola Warszawa	2	3	5:4
3	BKS Chemik Bydgoszcz	2	3	4:5
4	KS Jastrzębie Borynia	2	2	3:6

Wszystko więc rozstrzygnie się w niedzielę.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)